

# **Ładny Kram, Jestem Sam ( J. Abramow) – Bohdan Łazuka**

Ładny kram, jestem sam  
Dotąd nie wróciła wcale  
Poszła sobie stąd  
Ładna? Skąd! Włosy blond  
Uśmiech Claudii Cardinale  
W sumie - duży błąd  
Miała styl, sex-appeal  
W zmysłów szale, femme fatale  
Zalet miała sto  
Nie wiem sam, może mam  
Zameldować o tym na MO?  
Czekać, wyjść? - Jak tu żyć  
W barze cierpieć, wódkę pić  
Znów wyszedłem  
Znów wyszedłem na balona  
Poszła stąd, duży błąd  
Narzeczona  
Głupi stan, przyzna pan  
Taka nasza męska nędza  
Wczoraj miał być ślub  
Siedź, pan, siedź, niezły śledź  
Z panem noc poślubną spędzam  
Pijmy - no to siup!  
Piękna noc, wrażeń moc  
Choć bez cywilnego, księdza  
Człowiek sam jak mops  
Ładny kram, może mam  
Zameldować o tym na MO?  
Poszła, cześć, trzeba jeść  
Była miłość - pal ją sześć  
Bierz pan śledzia  
A ja wezmę korniszona  
Duży błąd, poszła stąd  
Narzeczona  
Miała wdzięk, no to brzdęk

Wódka dla nas rzeczą swojską  
Poszła, bestia blond  
Głupi traf, bruderszaft  
Niech nam żyje polskie wojsko  
Buźka, wspólny front  
Miała seks, tak to jest  
Trzymam się z pomocą Boską  
Choć mi trochę mdło  
Powiedz sam, może mam  
Zameldować o tym na MO?  
Grzybka weź, poszła gdzieś  
Miała kształty greckich rzeźb  
Panie kelner  
Wódka była rozcieńczona  
Pan mnie ma, pan mnie ma  
Za balona  
Co już świt? Pora iść  
Mała drzemka jest w bon-tonie  
Szeffie, płacę, dość  
Ładny kram, jestem sam  
Gdzie mój portfel? To już koniec  
Kelner, gdzie ten gość?  
Poszedł stąd, włosy blond  
Wziął zegarek marki "Błonie"  
W sumie duży klops  
Nie wiem sam, może mam  
Zameldować o tym na MO?  
Za co pić, kogo bić?  
Z czego płacić, jak tu żyć?  
Nie mam forsy  
Kelner, biegnij pan balonem  
I co tchu sprowadź tu  
Moją żonę



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych